

Sygnatura akt III C 232/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 20 grudnia 2021 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Grażyna Sienicka

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2021r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Fundusz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda Funduszu Odszkodowań Komunikacyjnych spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 2 642,84 (dwóch tysięcy sześciuset czterdziestu dwóch złotych osiemdziesięciu czterech groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2 273,84 (dwóch tysięcy dwustu siedemdziesięciu trzech złotych osiemdziesięciu czterech groszy) od dnia 12 kwietnia 2019r. ;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania w kwocie 1 064 (tysiąca sześćdziesięciu czterech) złotych wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku, do dnia zapłaty.

Sędzia Grażyna Sienicka

Sygn. akt III C 232/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21 listopada 2019 roku Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3 087,15 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. podniosła, że w wyniku kolizji z dnia 7 marca 2019 roku doszło do uszkodzenia należącego do Z. P. pojazdu marki S. o nr rejestracyjnym (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. 25 marca 2019 roku przeniósł na Fundusz (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. w drodze umowy cesji wszelkie roszczenia związane ze szkodą powstałą w należącym do niego pojeździe na skutek kolizji z dnia 7 marca 2019 roku.

Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za szkodę i w toku jej likwidacji ustalił koszty naprawy pojazdu na kwotę 3 710,79 złotych. Poszkodowany nie zgodził się z wysokością szkody ustalona przez ubezpieczyciela i zlecił sporządzenie

kalkulacji naprawy pojazdu rzeczoznawcy samochodowemu. Ustalił on koszt naprawy pojazdu na kwotę 6 797,94 złotych. Nadto poszkodowany poniósł koszty sporządzenia kalkulacji naprawy w kwocie 369 złotych.

Ubezpieczyciel winien uzupełnić należne odszkodowanie o kwotę 3 087,15 złotych. Pomimo wezwania do zapłaty, dotychczas tego nie uczynił.

29 stycznia 2020 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z treścią żądania pozwu (ówczesna sygn. akt I Nc 2787/19).

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zaskarżyła nakaz zapłaty sprzeciwem, w którym wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenia na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznała, że ponosi odpowiedzialność za szkodę, do której doszło w należącym do Z. P. pojeździe, do której doszło na skutek kolizji z dnia 7 marca 2019 roku, a także w toku postępowania likwidacyjnego ustalono wysokość szkody na kwotę 3 710,79 złotych.

W ocenie strony pozwanej przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji możliwe było w granicach kwoty przyznanego odszkodowania. Ubezpieczyciel umożliwił poszkodowanemu bezgotówkową naprawę oraz współpracę w dostawie materiałów i części lakierniczych w cenach wskazanych w sporządzonej kalkulacji. Poszkodowany z oferty tej nie skorzystał. W tej sytuacji koszty naprawy pojazdu w części, w jakiej przekraczają koszty ustalone przez ubezpieczyciela, nie są konieczne i celowe do naprawienia szkody.

Na skutek prawidłowego wniesienia sprzeciwu nakaz zapłaty stracił moc, zgodnie z przepisem art. 505 par. 1 k.p.c. i sprawa została skierowana do rozpoznania na rozprawie.

Pismem z dnia 22 września 2021 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – P. i Zachód w S. zgłosił udział w postępowaniu na podstawie przepisu art. 69 par. 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku o Prokuraturze.

Stan faktyczny.

7 marca 2019 roku doszło do kolizji, w której uszkodzony został należący do Z. P. pojazd marki S. o numerze rejestracyjnym (...).

W dniu zdarzenia sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

Niesporne.

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyjęła odpowiedzialność za szkodę i decyzją z dnia 13 marca 2019 roku przyznała poszkodowanemu odszkodowanie obejmujące koszty naprawy pojazdu w kwocie 3 710,79 złotych. Od kwoty tej odjęto kwotę 301 złotych tytułem należnej składki z polisy niezwiązanej ze szkodą. Poszkodowanemu wypłacono 3 409,79 złotych.

Niesporne, a nadto dowód:

- kalkulacja naprawy k. 14 verte – 17,

- decyzja z dnia 13.03.2019 r. k. 13 – 14.

25 marca 2019 roku Z. P. przelał na Fundusz (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wszelkie roszczenia związane ze szkodą powstałą w należącym do niego pojeździe na skutek kolizji z dnia 7 marca 2019 roku.

Niesporne, a nadto dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 19 – 21.

Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła odwołanie od decyzji od dnia 13 marca 2019 roku. Odwołanie nie zostało uwzględnione.

Niesporne, a nadto dowód:

- odwołanie k. 18,

- pismo z dnia 25.06.2019 r. k. 23.

Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zleciła rzeczoznawcy (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu. Rzeczoznawca ustalił koszt naprawy pojazdu na kwotę 6 797,94 złote brutto.

Dowód: kalkulacja naprawy k. 9 – 12.

Za sporządzenie kalkulacji naprawy pojazdu (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawiła na rzecz Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. fakturę VAT nr (...) na kwotę 369 złotych.

Dowód: faktura VAT nr (...) k. 8.

Po zdarzeniu z dnia 7 marca 2013 roku pojazd został częściowo naprawiony, przy czym zakres i jakość przeprowadzonej naprawy jest niewłaściwa w stosunku do wymaganej technologii naprawy. Przeprowadzona naprawa nie przywróciła pojazdu do stanu sprzed szkody.

Koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych oryginalnych sygnowanych logo producenta oraz części zamiennych o porównywalnej jakości wynosi 6 836,14 złotych brutto (5 557,84 złotych netto).

Koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu części zamiennych sygnowanych znakiem Q, PC/PT lub PJ 5 984,63 złote brutto (4865,55 złotych netto).

Użycie do naprawy pojazdu części zamiennych zarówno oryginalnych sygnowanych logo producenta, części o porównywalnej jakości jak i części sygnowanych znakiem Q, PC/PT, PJ spowodowałyby przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego.

Dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej k. 120-138.

Rozważania.

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Materialnoprawną podstawę żądania powoda stanowiły przepisy art. 822 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Legitymację czynną powód wywodził natomiast z umowy przelewu wierzytelności, opartej o przepis art. 509 k.c.

Przesłanką każdego rodzaju odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną innej osobie jest zaistnienie zdarzenia, z którym prawo cywilne wiąże obowiązek odszkodowawczy. Podstawą domagania się wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, który odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu, jest spowodowanie przez pojazd ubezpieczonego szkody majątkowej związanej z jego ruchem. Odpowiedzialność przejmuje w takiej sytuacji, na mocy umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą szkody – zakład ubezpieczeń.

Zgodnie z treścią przepisu art. 435 § 1 k.c. : prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z treścią przepisu art. 436 § 1 i § 2 k.c.:

§ 1. Odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

§ 2. W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Zgodnie zaś z treścią art. 822 § 1- § 4 k.c.:

§ 1. Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

§ 2. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

§ 3. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia.

§ 4. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 509 k.c.:

§1. Wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

§2. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony postępowania, dokumentów z dołączonych akt szkody (płyta CD) oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej.

Dokumentom złożonym przez strony Sąd dał wiarę w całości albowiem nie istniały wątpliwości, co do ich prawdziwości i nie były kwestionowane przez strony. W zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe, w wyniku zdarzenia, a także kosztów ich usunięcia, Sąd poczynił ustalenia w oparciu o opinię biegłego sądowego, której wartość dowodowa zostanie przedstawiona w dalszej części uzasadnienia.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady i wypłacił poprzednikowi prawnemu powoda odszkodowanie w łącznej kwocie 3.710,79 zł. Spełnienie zatem wszystkich przesłanek odpowiedzialności sprawcy szkody z art. 435 k.c. w zw.

z 436 k.c. oraz przejęcia tej odpowiedzialności przez pozwanego na podstawie art. 822 k.c. było w sprawie niesporne. Niespornym była również legitymacja powoda – pozwany nie kwestionował umowy cesji.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż żądanie wywiedzione przez powoda pozostaje usprawiedliwione co do zasady.

Pozwana spółka zakwestionowała jednak żądanie pozwu co do wysokości podnosząc szereg zarzutów przeciwko sposobowi, w jaki powód wyliczył szkodę. Po pierwsze zarzucił, że poszkodowany bezpodstawnie nie skorzystał z naprawy pojazdu przy udziale współpracujących z nim warsztatów, a pozwany nie może zatem ponosić kosztów niecelowych i ekonomicznie nieuzasadnionych. Po drugie, że niezależnie od tego poszkodowany nie wykazał, aby w ogóle pojazd naprawił, a dochodzenie od pozwanego hipotetycznych kosztów naprawy, ustalonych w oparciu o opinie biegłego sądowego jest nieuzasadnione. Po trzecie, z ostrożności, zarzucił, że ewentualne koszty naprawy należy ustalić przy wykorzystaniu części zamiennych oraz oryginalnych używanych, gdyż w jego ocenie naprawa pojazdu przy użyciu nowych części oryginalnych doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu.

Sąd orzekający stanowiska powoda nie podziela co do zarzutów 1 i 2 i stoi na stanowisku znajdującym wyraz w uzasadnieniach postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r., (sygn. akt III CZP 51/18, Legalis 1855985) oraz postanowienia z dnia 20 lutego 2019r. (sygn. akt III CZP 91/18, Legalis 1875507) i przywołanego tam licznie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Powyższe postanowienia zapadły na skutek pytań prawnych Sądu Okręgowego w Szczecinie. Jakkolwiek Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwał, o tyle rozważania, które poczynił, stanowiły istotną wskazówkę dla kierunku rozstrzygnięcia sądu. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, Legalis 50780).

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się, do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne

i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. W sytuacji gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie – stosownie do okoliczności sprawy – może być obniżone. Pozwany ubezpieczyciel zarzucił w tym zakresie, że poszkodowany mógł skorzystać z oferty naprawy w któryś z współpracujących z nim zakładów, co wiąże się z niższymi kosztami naprawy, ani też nie wykazał naprawy pojazdu.

Roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą jednak od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie

faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Dopuszczenie przyznawania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy przed jej dokonaniem i bez potrzeby rozliczenia się z nich po dokonaniu naprawy, powoduje, że byłoby w sposób nieuzasadniony krzywdzące poszkodowanego stosowanie innych kryteriów rozliczeń tylko dlatego, że wykazując staranność i dysponując środkami finansowymi dokonał usunięcia uszkodzeń przed uzyskaniem odszkodowania. Skoro prawo do odszkodowania ma poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu, to nie sposób przyjąć, że nie może go uzyskać poszkodowany, który poczynił nakłady na swój majątek naprawiając uszkodzony pojazd w całości lub w części, tylko z tej przyczyny, że nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, skoro nie one decydują o zakresie należnego odszkodowania. Stanowisko to uznawane jest za tak utrwalone, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż oddalenie przez sąd powszechny powództwa tylko z tej przyczyny, że poszkodowany, który naprawił pojazd nie wykazał wysokości wydatków poniesionych tytułem kosztów naprawy uszczuplających jego majątek, a domagał się ustalenia wysokości szkody na podstawie opinii biegłego, jest tak oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, że uzasadnia uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroków opartych na takiej motywacji.

Mając na uwadze powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, które należy w całości podzielić, Sąd uznał główny zarzut pozwanego, dotyczący braku wykazania faktu i kosztów naprawy pojazdu, jako pozbawiony podstawy prawnej.

Natomiast zarzut nieuzasadnianego nieskorzystania przez poszkodowanego z oferty naprawy w sieci warsztatów współpracujących z powodem jest niezasadny po pierwsze dlatego, że skoro poszkodowany w ogóle nie musi naprawić pojazdu, to nie można pozbawiać go prawa do odszkodowania przewyższającego koszty poniesione, nawet jeśli przewyższają koszty ustalone przez ubezpieczyciela lub zostały ustalone tylko hipotetycznie w drodze opinii biegłego sądowego. Po drugie nie można bezwzględnie wymagać od poszkodowanego korzystania z oferty ubezpieczyciela w warunkach wolnorynkowych. Po trzecie w niniejszej sprawie pozwany nie wykazał skutecznego złożenia pozwanemu informacji – oświadczenia o możliwości skorzystania z jego oferty i skutkach nieskorzystania z tej oferty, tj. w sposób który umożliwiał poszkodowanemu zapoznanie się z pismem – informacją ubezpieczyciela.

Dla rozstrzygnięcia sporu koniecznym okazało się zatem ustalenie rozmiaru szkody oraz kosztów jej usunięcia.

Wyliczenia w zakresie wysokości kosztów naprawy uszkodzenia pojazdu powoda wykonał, na potrzeby niniejszej sprawy biegły sądowy T. D.. W ocenie Sądu opinia pisemna biegłego sądowego jest wiarygodna. Została ona opracowana zgodnie z treścią postanowienia Sądu i w sposób rzetelny i wyczerpujący. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały prawidłowo uzasadnione. Biegły przedstawił i uargumentował dokonane przez siebie wyliczenia oraz przyjęty tok wnioskowania w sposób zrozumiały.

Istotnym jest również, że opinia biegłego, nie została zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron, co czyni ją tym bardziej wiarygodną. Biegły dokonał oględzin pojazdu i jak wynika ze sporządzonej opinii pojazd został częściowo naprawiony, jednak naprawa ta nie przywróciła go do stanu sprzed szkody. Biegły ustalił przy tym, że dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody wystarczające będzie użycie części kategorii PC, PT, PJ. Strona powodowa nie podjęła się kwestionowania, że w pojeździe poszkodowanego były części oryginalne Q i należy użyć takich części do naprawy, ani też nie kwestionowała samego ustalenia, że do przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody możliwe będzie przy użyciu części ww. kategorii. Jeżeli powód twierdzi inaczej, to na nim spoczywa obowiązek wykazania tego zarzutu, tymczasem powód nie podjął z ustaleniami biegłego jakiegokolwiek polemiki. Dlatego też Sąd uznał, że w tym konkretnym przypadku należne odszkodowanie, jakkolwiek dalej ustaleń hipotetycznie, nie obejmuje części kategorii Q.

Biegły ustalił, że koszt naprawy pojazdu przy użyciu kategorii PC, PT, PJ w zakresie części zakwalifikowanych do wymiany i średniej stawki za roboczogodzinę wyniósłby łącznie 5.984,63 zł. Również tego wyliczenia tego strony nie zakwestionowały. W ocenie Sądu powyższe zapatrywanie nie stoi również w sprzeczności z uprzednimi rozważaniami, co do braku konieczności wykazania naprawy i jej kosztów, gdyż skoro mówimy o hipotetycznych kosztach naprawy, to w ramach tych hipotetycznych kosztów uwzględnić należy ekonomiczną zasadność skorzystania z innych części niż Q, jeżeli wykazane zostanie, że takich części w pojeździe nie było lub, jak w niniejszej sprawie, że użycie części innych kategorii pozwoli na przywrócenie stanu pojazdu sprzed wypadku.

Zgodnie ogólną regułą art. 363 § 2 k.c. poszkodowany ma prawo wyboru metody likwidacji szkody. Może on żądać przywrócenia stanu poprzedniego, ale może też wybrać zapłatę sumy pieniężnej. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Nie może to nastąpić w sposób korzystny dla zobowiązanego do naprawienia szkody z jednoczesnym pokrzywdzeniem poszkodowanego. Przyjęty sposób naprawienia szkody nie może także prowadzić do poprawy sytuacji ekonomicznej poszkodowanego względem jej stanu sprzed zdarzenia poprzez wzbogacenie go kosztem zakładu ubezpieczeń. W ocenie Sądu powód mógł domagać się zapłaty sumy pieniężnej, gdyż przywołany przepis pozwala poszkodowanemu na dokonanie swobodnego wyboru w tym zakresie, a powód w prawo to wstąpił. Jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sprawy umożliwił weryfikację kalkulacji powoda i Sąd uznał, że żądanie zapłaty sumy pieniężnej wskazanej w pozwie nie jest zawyżone.

Zaznaczenia wymaga, iż Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia

12 kwietnia 2012 roku konstatawał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak: uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, Legalis 447330). Jak już wskazywano, w niniejszej sprawie ubezpieczyciel to wykazał. W konkluzji odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, co jest możliwe przy użyciu części innych niż oryginalne części zamienne sygnowane znakiem producenta.

W związku z tym ustaleniem zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.273,84 zł tytułem żadanego odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od tej kwoty od dnia 12 kwietnia 2019 roku do dnia zapłaty. Kwota ta stanowi różnicę pomiędzy ustaloną wysokością szkody, a wypłaconą kwotą odszkodowania bezspornego (5.984,63 złotych – 3.710,79 złotych = 2.273,84 złotych).

Uzasadnione okazało się również żądanie zapłaty kwoty 369 złotych tytułem kosztów sporządzenia wyceny wartości pojazdu przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwałę SN z dnia 18.05.2004r., III CZP 24/04, 62911). W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że o tym, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Zważywszy na ustaloną przez pozwanego wartość pojazdu mającą wpływ na ustalenie sposobu naprawienia szkody oraz jej wysokość, zlecenie przez powoda ustalenia wartości pojazdu przed szkodą i wartości pozostałości przez rzeczoznawcę niezależnego od ubezpieczyciela, należy uznać za uzasadnione i konieczne dla ustalenia czy w ogóle i w jakim zakresie powód może domagać się uzupełnienia wypłaconego odszkodowania. Nadto ustalenia co do wartości pojazdu przed powstaniem szkody i wartości pozostałości poczynione

przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda nie odbiegają od ustaleń poczynionych w toku procesu na podstawie opinii biegłego sądowego. Stąd też pozwany winien zwrócić powodowi poniesione z tego tytułu koszty. Wysokość wydatków z tego tytułu wynika z dokumentu prywatnego – k. 8. Prawdziwość i wiarygodność tego dokumentu nie była przez pozwanego kwestionowana, a i Sąd nie dopatrył się okoliczności dyskwalifikujących jej przydatność do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Ponadto kwota 369 zł, jak wynika z doświadczenia Sądu, odpowiada typowym kosztom jej sporządzenia.

W punkcie 2 Sąd oddalił powództwo co do kwoty 813,31 zł – jest to różnica pomiędzy kwotą żadaną przez powoda, a kosztami ustalonymi przez biegłego.

O odsetkach należnych powodowi Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 817 k.c.

O kosztach procesu orzeczono w pkt 3 wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powództwo w sprawie było uzasadnione co do kwoty stanowiącej 76,47% dochodzonego roszczenia (2.642,84 zł z 3.456,15 zł). Powód wygrał sprawę w 76,47%, a pozwany wygrał sprawę w 23,53%.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 200 złotych tytułem opłaty od pozwu, 900 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 796,39 zł wynagrodzenia biegłego sądowego – łącznie 1.913,39 złotych.

Pozwany poniósł koszty procesu w następującej wysokości: 900 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 796,39 zł wynagrodzenia biegłego sądowego – łącznie 1.696,39 złotych.

Podstawę prawną kosztów stron stanowią: w zakresie 200 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu - art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), w zakresie 900 zł z tytułu wynagrodzenia adwokata – § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.), w zakresie 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.) oraz w zakresie wynagrodzenia biegłego art. 2 ust. 1 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 §2 k.p.c.

Pozwany winien zwrócić powodowi 76,47% jego kosztów procesu tj. 1.463,17 zł, a powód pozwanemu 23,53% jego kosztów procesu, tj. 399,16 zł. Dokonując wzajemnych potrąceń należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.064 zł, o czym Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku.

W świetle powyższych okoliczności orzeczono jak w sentencji wyroku.